

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Szrodę dnia 7 Kwietnia v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Opis. w powie
	dn. 5 srednia.	27 cal. 9, 3, lin.	+ 7, stopn	Zachodni	Pochmurno
	dn. 6 srednia.	27 -- 10, 0, --	+ 5, 2 --	Zachodni	Pochmurno
	dn. 7 godz. 6	27 -- 11, 5, --	+ 2	Zachodni	Pogoda

HISZPANIA.

Po przyjęciu i zaprzysiężeniu konstytucyi przez Króla dnia 9go marca, jak największa panowała spokojność; lecz chępliwość inkwizytorów i zuchwałość jezuitów ocuciły obawę, a nawet niejaki rozruch sprawiły. Mówiono już o kontrrewolucyi. Naybardziej zaś oburzyła wieść puszczona mylnie o przyjeździe Xięcia Wellingtona, tudzież niepodobna do uwierzenia śmiałość dyrektora jeneralnego poczt, który pozwolił sobie zatrzymać przez dzień jeden wysłanie sztafet do różnych prowincyi królestwa z wiadomością o wielkich wypadkach w Madrycie. Wiedzano prócz tego, że Inkwizycya groziła jeszcze wtedy, kiedy cała Hiszpania domagała się głośno zniesienia tego strasznego trybunału; wiedzano, iż małą tylko część ofiar swoich dozwalała wypuścić na wolność, iż dniem i nocą porozumiewała się skrycie z jezuitami, nie schodząc z miejsca obrad swoich; że dwaj najzagorzalsi jezuiti radzili wyiść w processyi z wielką chorągwią wiary, będącą znakiem wezwania na jej obronę. Powszechna była trwoga, i wkrótce przeszło 80 tysięcy ludu zgromadziło się około zamku królewskiego. Wtedyto Król postanowił mianować tymczasową Juntę rządową, i zniósł inkwizycyą świętą. Poczem lud domagał się oświecenia stolicy, i aby po wszystkich kościołach dzwoniono. Od tej chwili wychodzą konstytucyjne urządzenia jedno po drugim, i nadzwyczajne działanie rządu widzieć się daje.

Ustanowienie Junt cenzorskich, mimo nie-dobrze brzmiącego ich nazwiska, jest mocną rękoiymią dla wolności pisania. Ustanowienie to jest szczególne konstytucyi hiszpańskiej. Stany, zachowując sobie do obrad przyszłego zjazdu narodowego rzecz względem sądu przysięgłych w Hiszpanii, nie chciały zostawić wolności druku bez zabezpieczenia. Ustanowiły więc najwyższą Juntę cenzorską, króreyby członki, dobrane z szacownych a zwłaszcza uczonych ludzi, nie zależały od rządu, ale przez sameż stany były wybierane. Każda prowincya miała podobną Juntę mianowaną od najwyższej Junt, którey członki powinny być mieć potwierdzenie od stanów. Każde dzieło zaskarżone do sądu naprzód Junta prowincjonalna roztrząsała. Jeśli ona wyrzekła, iż nie nadużyto w niem wolności pisania, nie można już było pociągnąć do sądu zaskarżonego autora. Jeśli

zaś uznała, iż zgwałcił w niem takie a takie prawo, trybunał uwiadamył go o tem, a on mógł się bronić na piśmie. Obrona uznana przez Juntę za dostateczną, czyniła autora wolnym od sądenia go; w przeciwnym razie, mógł odwołać się do najwyższej Junt, i nową przesłać jej obronę siebie. Gdyby ta uznała go winnym, wtedy dopiero ma być sądzony.

Na miejsce zaiesionych rad kastylijskiej, indyjskiej i skarbowey, które wszystkie miały 300 członków, a inkwizycyjna 35, przywrócony najwyższy trybunał. Ta najwyższa polityczna i sądowa władza, ma według konstytucyi takie obowiązki: „Stanowiąc względem sporności co do władzy między trybunałami sprawiedliwości w całej Hiszpanii i na wyspach przyległych; sądzić ministrów mianych przez stany za winnych; rozpoznawać zawieszenia i zrzucenia z urzędu radców stanu i sędziów; rozpoznawać kryminalne sprawy ministrów, radców stanu, i sędziów, w skutek poprzedniego wyводу; rozpoznawać wszystkie odwołania się i nadużycia wszystkich wyższych trybunałów duchownych; rozpoznawać odwołania się o nieważność wyroków wydanych w ostatniej instancyi, jedynie dla przywrócenia sprawy do pierwotkowego jej stanu, odesłania do zwyczajnych trybunałów i uczynienia odpowiedzialności sędziów skuteczną i rzeczywistą; odbierać wniesione przez trybunały wątpliwości względem tłumaczenia praw, i donosić o tem Królowi, który rzecz tę pod rozstrzygnięcie stanów odeśle; sprawdzać listy spraw cywilnych i kryminalnych, które władze sądowe powinny temuż najwyższemu trybunałowi przysyłać, a to, żeby mógł skuteczniey prędkiego szafunku sprawiedliwości dopilnować, przesłać tym końcem kopią ich rządowi, i ogłosić drukiem też listy spraw.”

Infant *Don Carlos*, mianowany naczelnym dowódcą wojska narodowego hiszpańskiego, wydał do niego następującą odezwę:

„Zołnierze! uroczyste oświadczenie stałej waszey przychylności do polityczney konstytucyi monarchii hiszpańskiej, włożyło na was największe obowiązki, i razem otworzyło wam świetny zawód nabycia nieśmiertelney sławy. Męstwo i wytrwałość, które zawsze były chlubnym hasłem wojowników hiszpańskich, są dla mnie dostateczną rękoiymią niezmienney wierności, z jaką obietnicę waszych dotrzymacie.

Winszuję sobie ufności, jaką mi Król okazał, poruczając mi chlubny zaszczyt dowodzenia wami. Wierzę przysiędze, którą dziś przed nim wykonałem, zawsze przewodniczyć wam będę na drodze, która do honoru i powinności prowadzi. Kochać oycyznę i jej bronić, utrzymywać z niezachwianą wiernością tron i poświęconą osobę Monarchy, który jest podporą wolności obywatelskiej i wielkości narodowej; szanować prawa, przestrzegać publicznego porządku, nie wzdygać się żadnych ofiar, jakich powszechnie dobro wyciąga; zgadzać się w sposobie myślenia i skłonnościach z innymi hiszpanami, przykładać się z nimi do ustalenia konstytucyjnego systematu, i zachować ścisłą karność, tak potrzebną w wojsku: oto są, żołnierze, święte wasze powinności, które w chwilach pokoju uczynią nas godnymi miłości ziomków naszych, a podczas wojny groźnymi dla nieprzyjaciół. Słowem, tego od was Król oczekuje, a pierwszy wasz towarzysz broni, da wam zawsze przykład w tej mierze. Tym sposobem, dawny tron *Alfonsov i Ferdynandów* pozyska świetność, nierównie okazalszą od tej, jaką miał w najpiękniejszych epokach monarchii. *Ferdynand VII*, łaskawy nasz Monarcha, dawca wolności hiszpańskiej i oyciec oycyzny, będzie nayszczęśliwszym i naysiębniejszym z Królów: bo potęga jego opiera się na nie wzruszonych zasadach miłości i uszanowania narodu. Żołnierze wszelkiego stopnia! oby wszyscy hiszpani jednym tylko tchnęli duchem! oby wśród wszelkich niebezpieczeństw i okoliczności jeden tylko rozlegał się około tronu powszechny ogłos; *niech żyje król! niech żyje naród! niech żyje konstytucja!* — W *Madrycie* d. 14 marca 1820 roku.

(pódpisano) Carlos.

Odmieniono wielu posłów naszych przy dworach zagranicznych: *Xiążę Frias* uda się do *Londynu* na miejsce *Xiążęcia San Carlos*; *Xiążę del Parque* do *Paryża* na miejsce *Xiążęcia Fernan Nunez*; *Don Torreno*, były członek stanów, do *Berlina* na miejsce *P. Vallejo*; *Don Onis* do *Neapolu*; a *Pan Salmon*, dotychczasowy poseł w *Dreźnie*, do *Petersburga*.

Infanci, bracia królewscy, kardynał *Bourbon*, prezes tymczasowej Junty, ministrowie sekretarzy stanu, i wszyscy urzędnicy nadworni, wykonali d. 16 b. m. przysięgę na wierność konstytucji przed Monarchą. Kardynał *Bourbon* odbierał ją potem od innych członków tymczasowej Junty i pierwszych władz krajowych.

Junta tymczasowa trudni się szczególnie wspólnie z Królem interesami skarbowymi, które są w smutnym stanie. Od miesiąca stycznia dochody krajowe były bardzo małe. Kazano wybierać zaległe podatki.

Członki dawnej rady stanu pobierać będą dotychczasową płacę.

Król wyrokiem swoim wydanym d. 17 b. m. przyjął wszystkie wnioski tymczasowej Junty, względem niezwłocznego zwołania stanów. Wydył potrzebne w tej mierze urządzenia, i uniwersał ogłoszony zostanie.

Wszyscy mieszkańcy mają zaprzysiąc konstytucją tym sposobem jak w roku 1812.

Minister spraw wewnętrznych, *Don Car-*

cia de la Torre wydał tu dnia 17 b. m. następujący okólnik: „Król Jmć wspólnie z tymczasową Juntą postanowił, aby dzień 19 marca, jako rocznica ogłoszenia politycznej konstytucji Monarchii hiszpańskiej, był uroczystością obchodzoną, stosownie do uchwały stanów z dnia 15 marca 1813 roku.”

Z powodu tego obchodu, Junta tymczasowa wydała obwieszczenie, w którym między innemi tłumaczy się z swoich czynności. Nie dała (pisze) żadnej takiej rady, któraby prawa narodu lub monarchii w czémkolwiek nadwątlać mogła; w kilku dniach przywróciła w stolicy konstytucyjny systemat rządu i sądownictwa, który wkrótce, stosownie do wyroków królewskich, będzie zaprowadzony w całej Hiszpanii; zapewniła polityczną wolność druku, zniósła inkwizycję, fundusze na umorzenie długu krajowego przywróciła do właściwego celu, odłączyła je od administracji skarbu, ustanowiła dyrektorów jego, i zajęła się dalszemi ważnemi pracami. Naywiększą zaś troskliwość swoją poświęca na niezwłoczne zwołanie stanów, które są tarczą wolności, i przed któremi namiętności i zbaczające zdania na zawsze umilknąć mają. Nie mając junta czasu zasiągnięcia rady od uczonych i polityków, i dla tego idąc za własnym swoim zdaniem, radała Królowi, aby we wszelkich środkach, jakie mu sumnienie jego i przywiązanie do świętej naszej konstytucji wskazują, powodował się zawsze duchem tej wybornej ustawy, ile razy zdarzyłaby się niemożność wypełnienia jej co do jęty. Przypomina wreszcie junta obywatelom potrzebę zachowania spokojności i nieludzenia się fałszywemi pogłoskami, korzystania oraz z przykładu rewolucji francuzkiej, która wszystkim narodom niebezpieczeństwo gwałtownego stanu okazała.

W *Madrycie* ciągle panuje spokojność. Tymczasowa junta potwierdziła *Infanta Don Carlos* na stopniu naczelnego wodza potęgi lądowej i morskiej.

Z dawnych ministrów, jeden tylko *Don Gonzales Salmon* utrzymał się na urzędzie ministra przychodów.

Xiążę Infantado podał tymczasowej juncie notę, skarżąc się, iż kilka osób do składu jej należących, ganiło postępowanie jego. Prosi więc, aby czynności jego roztrząsano. *Xiążę Anglona*, brat *Xiążęcia Ossuno*, objął po nim dowództwo gwardyi królewskiej.

Gdy arcy-biskup w *Suragossie* wzbraniał się zaprzysiąc konstytucji, rzekł Król: *Dobrze; więc arcy-biskupstwo wakuje.*

Ślawny *Empezinado*, który się wślawił w ostatniej wojnie, wydał dnia 8 b. m. odezwę do mieszkańców Kastylii, i w niej nazwał się dawnym ich oswobodzicielem.

Poseł amerykański w tutejszej stolicy, powinszował zaraz Królowi zaszłej odmiany: inni zaś posłowie zagraniczni czekają w tej mierze na przepisy dworów swoich.

Jezuici okazują się teraz naygorliwszymi stronnikami konstytucji, lecz im nie ufają, i wszyscy będą musieli opuścić Hiszpanię.

Nadeszła tu wiadomość, iż na wyspie *Cuba* ogłoszono także dnia 1 stycznia konstytucję, co jest dowodem, iż konstytucyoniści działali razem w Hiszpanii i osadach. Wspomniona wyspa nie mogła należeć do powstania woj-

ska, bo właśnie dnia 1 stycznia wybuchnęły rozruchy w Andaluzyi.

Pułkownik *Riego* wszedł razem z ścigającym go generałem *Odonnel* do *Korduby*. Słychać, iż pierwey został zupełnie pobity, do czego przyłożył się następujący podstęp. Trzech oficerów z korpusu generała *Odonnel* przybyło do pułkownika *Riego* z wiadomością, iż cały korpus chce przejść na jego stronę. W tej ufności, rozesłał pułkownik żołnierzy swoich w różne miejsca, a sam w 150 ludzi pozostał w pewnym zamku niedaleko *Mouron*, z kąd opasany od dwutysięcznego pułku *Namantia*, cudem prawie umknął do *Korduby*. Żołnierzy jego zabrano w niewolę, i do *Seilli* przyprowadzono; lud jednak tameczny, który już wtedy ogłosił konstytucyą, natychmiast ich uwolnił. Inni zaś mówią, iż pułkownik *Riego* pobił generała *Cruz-Murgeon*, którego korpus złożony z 5,000 ludzi, przeszedł na stronę konstytucjonistów.

Dnia 22 marca. Odebrano tu wiadomość, iż dnia 9 i 10 b. m. zginęło w *Kadyzie* blisko 500 mieszkańców, i przeszło 1,200 ranionemi zostało, a generał *Freyre* musiał się cofnąć do *Porto Maria*. Pułk amerykański i batalion przewodników uderzyły na spokojnych obywateli, wtedy właśnie, kiedy zaprzysięgali konstytucyą; zrabowały potem kilka domów. Poprzedzającej jeszcze nocy popełniło wojsko wielkie zbrodnie, oskarżało generała *Freyre* o przemieszczenie się Królowi, i kilku własnych swoich oficerów zamordowało. Okropne zaszły tam także wypadki w dniach 11, 12 i 13 b. m. Przybywszy generał *Freyre* dnia 9 b. m. ogłosił władzom miejscowym i miastu, iż nazajutrz káže zaprzysięż konstytucyą, co też nastąpiło. W nocy zbuntowała się część osady i dnia 10 zrana zaczęła się rzeź. Żołnierze morscy i kanonierowie złączyli się z mieszkańcami i ich bronili. Żołnierze walczyli z żołnierzami. Trwało to aż do 13 b. m. Zabito gubernatora; takież los spotkał wielu oficerów. Zaszły także rozruchy dnia 14 b. m. kiedy wyrok królewski ogłoszono. Prawdziwa ich przyczyna niewiadoma. Wojsko na wyspie *Leon* spokojnie się zachowało.

Król mianował generała *Juan Odonoja* wielkorządcą Andaluzyi i dowódcą wojska w tej prowincyi, a generała porucznika *Valdes* gubernatorem w *Kadyzie*. Generał *Odonoja* ma upoważnienie, aby wszystkich, którzy do rozruchów w *Kadyzie* i Andaluzyi należeli, kazał wziąć do więzienia i oddać pod sąd.

Odbierane listy z prowincyi donoszą o wypadkach, które zawsze towarzyszą odmianie, jaka w kraju naszym zaszła. W Gallicyi powstały rozruchy, z których ledwo domowa wojna nie wynikła. Generał Hrabia *St. Romain* stanął na czele milicyi, i po rozproszeniu szczupłego swego korpusu umknął do Asturyi. W stoczony z nim bitwie zginął pułkownik *Acevedo*, który oddziałem regularnego wojska dowodził. — W kilku miastach prowincyi Biskai nie ogłoszono jeszcze konstytucyi; mieszkańcy bowiem pragną przywrócenia dawney swojej konstytucyi prowincjonalney. Wspomniona prowincya miała wielkie przywileje i była prawie osobnym wolnym krajem.

Owiedodnia 8 marca. Ogłoszono tu także konstytucyą dnia 1 b. m. do czego się szczegó-

niey uczniowie tutejszego uniwersytetu przyłożyli. Uzbrojeni, mając na czele 3ch oficerów artyleryi, udali się zrana do szalasów wojskowych; i wezwali żołnierzy, do wspólnego działania, i ogłoszenia konstytucyi. Ociągali się z początku żołnierze, lecz wkrótce skłonili się do ich przełożeń. Odmiana zaszła bez rozruchu i krwi rozlewu. Ustanowiono juntę i pułkownika artyleryi *Pola* mianowano wielkorządcą Asturyi.

Od granic Hiszpanii dnia 20 marca. Na miejscu zburzonego w *Barcellonie* gmachu inkwizycyi, ma być plac publiczny na cześć oswobodziciela Hiszpanii, i nazywać się placem *Quiroga*.

Tymczasowa junta rządowa nakazała odprawić żałobne nabożeństwo za straconych przyjaciół wolności i liberalney konstytucyi, jako to: za *Lascy*, *Porliera* i innych.

Wielki inkwizytor umknął skrycie z *Madrytu*, gdzie, jak słychać, posiedzenie stanów, rozpocznie się d. 15 maja.

Zwierzchność w *Seilli* wydała odezwę do mieszkańców, wzywając ich, aby puścili w niepamięć to, co się dawniej stało. Zaszły tam równie jak w *Kadyzie* rozruchy; i wiele osób uwięziono.

W *Walencyi* domagał się lud, aby generała *Elio* pod sąd oddano. Kolega jego, *P. Eguia* umknął; doradzał zawsze despotyczne środki.

W *Madrycie* wychodzi teraz mnóstwo odezów, małych pisemek i paszkwilów.

Dziennik konstytucyjny w *Walencyi* ma napis: *Bóg czuwa jeszcze nad Izraelem*.

Kilka pułków milicyi narodowej przysłało adressa z powinszowaniem Królowi nowej odmiany rzeczy; przysięgają w nich żyć i umrzeć dla konstytucyi.

Xiążę *del Parque*, mianowany posłem do *Paryża*, był dawniej kapitanem gwardyi hokowej królewskiej; i jako generał jazdy zjednał sobie sławę w ostatniej wojnie z Francją. Hrabia *Torreno*, nowy poseł przy dworze berlińskim, bawi teraz w *Paryżu*, i był znakomitym mówcą na zgromadzeniu stanów. Pan *Campuzano*, mianowany posłem do *Drezna*, na miejscu Pana *Salmon*, był dotąd pierwszym kommissarzem w wydziale interessów zagranicznych.

Dnia 21 marca. — Słychać, iż nim zaszła rewolucya w *Madrycie*, kilku niższych oficerów gwardyi umówiło się z sobą, aby użyć gwałtownego kroku, czemu jednak wierność generała *Ballasteros* i wstręt żołnierzy zapobiegły. Mówią także, iż niektóre oddziały wojska należące do osady w *Madrycie* dopóty nie chciały zaprzysięż konstytucyi, póki im rozkazu w tej mierze, podpisanego własnoręcznie przez Króla, nie pokazano.

W *Pampelunie* dają częste uczty dla generała *Miná*.

Słychać, iż konstytucyoniści sprowadzili z *Gibraltaru* drukarnią angielską, i używali jej, na wyspie *Leon*.

Zapewniają, iż Xiążę *San Carlos*, który będąc wolnym mularzem, siedział w srogiem więzieniu w *Korunnie*, ma być prezesem przyszłego zgromadzenia stanów, złożonego z 150 do 160 członków.

Dnia 22 marca. Tymczasowa junta rządowa ma wysłać kommissarzy do południowej

Ameryki, dla ukończenia tam wojny domowej.

Oddalono od dworu hiszpańskiego wszystkich, którzy mieli szczególniejszy wpływ do Monarchy.

Jenerał *Castannos*, Pana *Copons* i kilka innych osób zaprowadzono pod mocną strażą z *Barcellona* do *Madrytu*. (Widać więc jak wiele jeszcze zachodzi sprzeczności w rozmaitych z *Hiszpanii* doniesieniach.)

Gdy jenerał *Villacampa* podczas ogłoszenia konstytucyi w *Barcellona*, pokazał się na gan-ku z jenerałem *Castannos*, zgromadzony lud wołał: *Niech żyje Villacampa! precz z Castanno-sen! precz z biskupem! Castannos* ledwo uszedł przed zawziętością ludu.

Postępowanie Hrabiego *Abisbal* było dotąd wątpliwem. Jemu to przypisują zatrzymanie gońców wyprawionych do Andaluzji, lub ztamtąd wysyłanych.

Przywołano do *Madrytu* dawniejszych ka-noników *s. Izidora*, którzy w roku 1814 odstąpić musieli kościoła swego jezuitom, i oddano im odebraną własność.

Na początku marca zaszły w *Lizbonie* nieja-kie rozruchy, których (jak słychać) powodem było podwyższenie ceny chleba;

Dnia 25 marca.— W różnych okolicach *Hiszpanii*, lud domaga się równości, a szlachta utrzymania prerogatyw. Z szlachtą łączą się ma-jętni kupcy. W *Pompelunie* zaszły z tego po-wodu rozruchy. Włościanie chcieli także być na balu, który Wielkorządca dał dla jenerała *Mina*, i oświadczyli, iż *teraz są wszyscy równi*. Nie chciano ich przypuścić, i dla tego przyszło do krwawych razów i skaleczeń, jak bywa w podobnych przypadkach, a nakoniec 15 do 20 nayburzliwszych wzięto do więzie-nia.

FRANCYA.

Na publiczney sessyi izby deputowanych dnia 20go marca wysłuchała izba zdanej sprawy imieniem komisyyi wyznaczoney do roztrząśnienia wniosku Pana Benjamin Constant, względem poprawienia w wewnętrznym urzą-dzeniu izby trybu głosowania. Zdał o tém spra-wę tenże Benjamin Constant, którą izbą wy-drukować, i rozdać deputowanym zaleciła. — Na tajney sessyi tej izby tegoż dnia Pan Beau-sejour chciał wyłuszczyć swój wniosek, aby prosić Króla o niezwłoczne zwołanie czterech zgromadzeń wybierczych dla uzupełnienia na-leżney ilości deputowanych. Ale okoliczność tę załatwił minister spraw wewnętrznych do-niosłszy, że już ustawa zwołująca te zgroma-dzenia jest podana Królowi do podpisu, i nie-bawnie będzie ogłoszona.

Na publiczney sessyi tej izby dnia 21go marca rozpoczęto roztrząsanie projektu prawa o cenzurze dzienników i pism peryodycznych, już w izbie parów przyjętego. Zabrał nappier-wiej głos Pan *Laisné de Villeveque*, i bronił zupełney wolności dzienników; twierdził, że wolność druku jest duszą rządu reprezenta-cyynego, przewodnikiem opinii, czuwającym stróżem dla urzędników publicznych, zawsze bardzo skłonnych do despotyczności, i zbawien-nym postrachem, utrzymującym ich na drodze powinności. — Pan *la Bourdonnaye* obstawał za projektem, jako i Pan *Castelbajac*. Odpowie-dzieli im PP. *Chauvelin* i *Daunou*, mówiąc i głosując przeciw projektowi. — Wzywał po nich prezes na mównicę tych deputowanych,

na których według zapisania się przypadała ko-lej mówienia, a byli temi PP. *Devaux*, *Manuel*, *Dupont de l'Eure* i *Bignon*, ale nie było ich w sali obrad. Korzystając z tego niektórzy de-putowani z prawey strony będący za projektem, domagali się, aby już roztrząsanie za ukoń-czone ogłosić. Ale oparł się temu P. *Chauvelin*, i prezes odłożył dalsze roztrząsanie do dnia następnego, zaleciwszy deputowanym, aby się wcześniej zgromadzali.

Na sessyi tejże izby dnia 22go mówił na-samprzód Pan *Manuel*, broniąc wolności druku: Po nim hrabia *Portalis*. Uważał on, iż przy-jęcie tego prawa nie podaje bynajmniej broni w ręce ministrów. Pan *Guillard* mówił prze-ciwno prawu, a to na tych zasadach: — 1) że cenzura nigdy z wolnością zgodzić się nie mo-że; — 2) iż zamiarem jest ministrów cenzurę wieczną uczynić; — 3) iż cenzura odbiera rzą-dowi sposobność słyszenia prawdy; — 4) iż cenzura przeciwna jest konstytucyi. — Dowo-dził przeciwnie Pan *Salis*, i mówił, że dzien-niki stają się przyczyną nadużyć, których konstytucya cierpieć nie może.

Na sessyi dnia 23 mówił jenerał *Lafayette* przeciw temuż prawu, a po nim minister *Pas-quier* za prawem.

Dnia 24 jeszcze trwały rozprawy. Za pra-wem mówił: PP. *Lizot*, Hr. *St. Cricq* i mi-nister *Pasquier*; przeciwko prawu: PP. *Camille Jordan*, *Mechin* i jenerał *Foy*. — Ogłoszono nareście spory względem prawa tyczącego się dzienników i pism peryodycznych za ukończo-ne, a dnia 25 marca miano przystąpić do gło-sowania na artykuły jego.

Na sessyi izby parów dnia 21 marca, mar-grabia *Garnier* zdał sprawę imieniem komis-syi roztrząsającej projekt prawa o ogranicze-niu wolności osobistej, przyjęty już w izbie deputowanych, i wniosłował imieniem tejże komisyyi będącej za nim jednomyślnie, aby go przyjąć. — Zapisali się zaraz różni parowie do mówienia za i przeciw projektowi, i na tém zakończyła się sessya dnia tego. W liczbie za-pisanych przeciw projektowi są: Marszałek Hr. *Jourdan*, Hr. *Segur*, Hr. *Cornudet*, Hr. *Becker*, Hr. *Daru*, Hr. *Belliard*, Xiążę *Praslin*, Margra-bia *Marbois*, Xiążę *Broglie*, Xiążę *Eckmühl* (*Davoust*), i t. d.

Dnia 23 mówili w tej izbie przeciw pro-jektowi prawa marszałek *Jourdan*, hrabiowie *Lemercier*, *Segur* i *Valence*, — za prawem zaś Hr. *Deseze* i *St. Roman*.

Na sessyi dnia 24, gdy niektórzy żądali, aby obrady w tej mierze ukończyć, większo-ścią 79 głosów przeciw 77, postanowiono, aby ich jeszcze nie kończyć: poczem zabrał głos P. *Simeon*, zastępca ministra sprawiedliwości, i w długiej mowie obstawał za prawem. — Wszystkie mowy będą podane do druku.

Jenerał *Hullin*, jeden z liczby 38 wygnań-ców, przybył do Paryża, ale zupełnie pozba-wiony wzroku.

Posel hiszpański przy dworze naszym ode-brał rozkaz od rządu swojego, aby wydawał paszporty wszystkim Hiszpanom, którzyby ich żądali dla powrócenia do oycyzny. Między in-nymi, wziął już paszport Xiążę *Masserano*, któ-ry był niegdyś posłem hiszpańskim w Paryżu, a któremu nie wolno było ukazać się w *Hiszpa-nii* po powrocie *Ferdynanda VII* na tron. — Dnia 20 marca dał ten posel wielki obiad dla obecnych w Paryżu wygnańców hiszpańskich.

Wilno dnia 7 kwietnia v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 Przejeżdżająca z St. Petersburga przez tutejsze miasto JPani Meckhold, będzie miała zaszczyt służenia prześwietnej Publiczności, okazaniem tajemnofizycznych sztuk, wedle sposobu sławnego Pinetego. Miejsce reprezentacji w domu WW. Müllerów, czas zaś reprezentacji ogłosi się afiszami.

Za Rozkazem Jego IMPERATORSKIEJ MOSCI.

1. Wyjątek dzieła rozbiorowego z Protokółu potocznego na fortunie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza z wierzycielami jego Guberniów: Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiej a pteie Dubieńskim skutkowanego.

Roku 1820 miesiąca marca 24 dnia Plenipotent massy JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza generała wojsk pol. we wniesieniu swoim pod liczbą sto siedmdziesiąt do sądu niniejszego rozbiór na fortunie tegoż JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przeznaczony ułatwiającego donosząc; iż się już wszyscy zalikwidowali wierzyciele guberniów Mińskiej, i Kijowskiej; a w Wołyńskiej znaczniejsza daleko liczba: pozostali mianowicie JOO. JW. i Ur. Julia Bezobrazowa, Kajetan Borowicki czyli w jego prawie Senator Imperyi i kawaler Adam Hrabia Rzewuski, Bieniewska, Tomaszowa Biskupska, Dymitr Xiążę Czetwertynski, i Ignacy Dworżański sukcesorowie Dzierżbińskiego, sukcesorowie Wojciecha Dobielewskiego, Felix Dobrowolski, Józefa Giedzieńska, Piotr Gliniecki, Felicjanna Jurgocka, Józef Jaworski, Karol Jasiński, Antoni Komarnicki, Franciszek Kozłowski tradytor i skarbowy administrator Swinich; Raymund Korsak, Piotr Karwowski sukcesorowie n. JW. Magdaleny Leduchowskiej, sukcesorowie n. Ignacego Lisowskiego, Landaur aptekarz, czyli Toruniowa; Xiądz Łazarewicz, sukcesorowie n. W. Michała Malińskiego, Franciszek Nani, Graff Ostrorog, Piotrowski Skarbnik posiadacz Murawicy, Serafin Płotnicki, Michał Podoski czyli w prawie jego Sobański, Adolf Rakowski, Józef Rynczewski, Szoduar, Wawrzyniec Guaszowski czyli Zwolski, Karol Hungier, Ignacy Zalewski czyli prawo nabywca jego Jabczarski, sukcesorowie lub pretensorowie n. Antoniego Mitraszewskiego, Franciszek Zwolski kredytor i debitor massy z obowiązków administracji skarbowej klucza Murawickiego za czas konfiskaty; Witkowski doktor medycyny, Ignacy Zozuliński, Jan Zawadzki, sukcesorowie Michała Hrabi Krasieckiego, sukcesorowie Xiędza Wyrzykowskiego Proboszcza Koblińskiego, JW. Rozalia z Xiążąt Lubomirskich Hrabina Wacławowa Rzewuska przez wydany od siebie do tej massy pozew kalkulacji z Opieki wuja Hrabiego Chodkiewicza dopominająca się, i z tego dopominku pretensye zaraszczająca i inni wynaleść się mający wierzyciele. Przedstawia iż odbywszy już tyle załatwień, niepożytecznie byłoby czas tracić i dozwalać przyrastać procentów w oczekiwaniu na niepewne przybycie tak małej już liczby wspomnianych wierzycieli; że pomimo wniesienia do akt wielolicznych sądowych ogłoszeń, tyle razy już tej massy wierzyciele i pretensorowie przez gazetę Kur. Lit. o terminach i przeniesieniach z miejsca na miejsce jurydyków zawiadamiani byli, niewiadomością więc terminów i mieysca sądenia się rozbiorowego zjazdu w czasie następnym wymawiać się nie będą mogli. — Ze nim się nie zamknie likwidacya, do stano-

wienia massy przystępować porządek prawny nie dozwala, a dzieło to na oczekiwane przybycie zatrzymywać, jest to spełniać krzywdę massie narastającymi procenty, i przedłużać satysfakcyą tym wszystkim wierzycielom, którzy się już raczyli zalikwidować, dla czego powodem zwykłą delikatności debitora okazując powolność, i o niewielkiej już liczbie ociągających się wierzycieli i pretensorów zawiadamiając, zamierzenia ostatniego już terminu likwidacyi tu w Młynowie do dnia dziesiątego maja idącego roku dla wszystkich w Guberniach Mińskiej, Kijowskiej i Wołyńskiej pozostałych wierzycieli, a na tym dniu zamknięcia oney i zdeklarowania upadku prawa sądowi niniejszemu przez odbicie komportacyi i wprowadzenie dzieła nie objawionych, następnie zaś do konstytucyi massy długów i majątku debitorskiego zabrania się, a rezolucyi na ten przedmiot zapisać mającej do Kurjera Lit. dla wiadomości publicznej podać dozwolenia prosił. Sąd takowe żądanie Plenipotenty massy rozpatrzywszy zdecydował: ponieważ już mała nader liczba wierzycieli i pretensorów debitora JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza generała wojsk pol. w przychodzeniu ze swojemi prawami pozostała być się okazuje, a i na tych oczekiwanie w niepewnym przybyciu przez narastające i każdodziennie przybywające procenta nanieśćby mogło massie niniejszej i jej wierzycielom w długach swoich zalikwidowanym znaczne uszkodzenia; dla tego przez niniejszą rezolucyą obwieścić, i ostrzedz nielikwidujących się jeszcze wierzycieli; aby swoje prawa dla zaliczenia się na massie JW. debitora w tym sądzie do dnia 10 maja idącego roku na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiej pteie Dubieńskim dzieło niniejsze ułatwiającego złożyć starali się, aby zaś w późniejszym czasie (kiedy już zamknięte przybycie do likwidacyi długów nastąpi) niewiadomością o niniejszej rezolucyi ciż wierzyciele wymawiać się nie mogli, Plenipotenty massy, iżby ona z protokółu niniejszego wypisawszy, do Redakcyi Kur. Lit. podał, obowiązując. Czytano roku 1820 dnia 24 marca.

Sędzia Ptu Rudomyńskiego Jan Zaleski bywszy Dubien. Ptu Podsej. Jan Józef Dobrzański. Wolno drukować roku 1820 dnia 24 marca poświadczam.

Sędzia Ptu Rudomyńskiego Jan Zaleski. byw. Dube. Ptu Podsej. Jan Józef Dobrzański

1 JPP. Ronna i Pellorce ogrodnicy francuzcy z Paryża (ulica St. Germain P Auxeroix N. 68) mają zaszczyt uwiadomić PP. Amatorów tego miasta, że przywieźli zbiór kwiatów i nasion następujący: 28 gatunków cybulek kwiatowych rzadkiej pełności — 8 gatunków róż osobliwych — 6 gatunków róż senegalskich — 101 gatunków Ranunkulów hiszpańskich pełnych — 50 gatunków Ranunkulów pachnących pełnych — 8 gatunków Ranunkulów pivoines pachnących — 10 gatunków Ranunkulów nader milego zapachu i piękney barwy, do sadzenia w wazonach — 60 różnych gatunków anemonów dubeltowych — 12 tychże nader pełnych w kształcie krzyża maltańskiego — 4 gatunki lilij — 92 gatunków nasion kwiatowych — 60 gatunków nasion warzywnych. etc. Pomienione kwiaty i nasiona przedają się za słuszną cenę w domu Zeydlerów N. 290 na ulicy Rudnickiej. Właściciele tych kwiatów i nasion nie zabawią dłużej nad dni kilka.

1 Obeymując zpod dożywocia matki mojej, majątność Ludwinów, wzywam wszystkich kredytorów s. p. oycy mojego Ludwika Benisławskiego marszałka Ptu Lucyńskiego iżby się raczyli zjechać do wyż rzeczoney majątności, Gubernii

Biało-Rusko Witebskiej, w powiecie Lucyńskim położony roku niniejszego 1820 mca maja 31 dnia, dla ogólnego rozrachunku i rozliczenia się.

Stanisław Benisławski.

Takowe wezwanie że drukować można w gazecie zaświadcza Karol Romanowicz Sędzia Gr. Pttu Wileń.

1. Zawiadamia się Publiczność, jeśli kto życzył mieć browar urządzonej podług najpóźniejszego wynalazku, widzieć może każdego czasu w majątności JW. Podkomorzanki Horainówny półtorej mili od Wilna, Petesza zwanego na trakcie ludzkim, w którym wychodzi z beczki żyta wódki garcy 50 — oraz drew suchych na robot 3 woz jeden i tym samym ogniem z pod bani cztery stancje ogrzewa i wodę do zatoru gotuje. Wynalazca takiego urządzenia browaru zabawi do wileńskich kontraktów w Petesza czasu kontraktów w kamienicy XX. Dominikanów pod N. 419, jeśli kto życzył sobie wziąć pewny plan, może w Wilnie czasu kontraktów na wzmienionem miejscu osobiście widzieć się.

1. Dwa domy w Wilnie będące po śmierci JW. Starościny Brzostowskiej na rzecz sukcesorów jej JW. Wilgów z prawa sukcesji spadłej, jeden pod N. 36, drugi pod N. 68 na ulicy Wielkiej, z wozownią i stajnią są do wypuszczenia w roczną possessyę od S. Jerzego roku teraz. do tegoż terminu roku przyszłego; traktować o to z Plenipotentem w tymże domu mieszkającym. Tudzież sprzedawać się będzie przez licytację publiczną ruchomość pozostała po zeszyły z tego świata JW. Brzostowskiej, sprzedaż takowa, zacznie się od dnia 16 apryla terażniejszego, odbywać się będzie codziennie po dwie godziny z rana, i po południu, i trwać będzie do dnia 24 apryla. Licytacja takowa w domie pod N. 36 odprowadzać się będzie, a rejestra ruchomości do licytacji przeznaczonych w dniu zaczętej licytacji, znajdować się będą u murgrabiego JP. Głębockiego w tymże domu mieszkającego.

Kazimierz Szczepkowski umocowany.

Ogłasza się poraz drugi i trzeci.

2. Fryderyk Besser przybyły z St. Petersburga na czas krótki do miasta tutejszego, ma honor uwadzić, prześwietną Publiczność, że w jego magazynie instrumentalnym można nabyć za pomierną cenę następujące rzeczy, świeżo sprowadzone, jako to: Fortepiany pierwszych maystrów, wszelkiego rodzaju instrumenta wojskowe, wiolonczelle, wioliny (skrzypce) i t. d. strómy włoskie pierwszego gatunku. Równie też obrazy malowane, wonne rzeczy czyli perfumy, prawdziwą wódkę kolońską, stary i parawany do okien, noże angielskie i wiele innych przedmiotów, rysunki litograficzne Alexandra Orłowskiego. Ma magazyn przy ulicy Wielkiej w domu starozakonnego Michela N. 270.

2 Sąd Taxatorsko exdywizorski spełniając warunki dekretem remissyjnym Ziem. P. Rosieñ. przepisane, do dóbr Kiejan w pcie Rosieñ. leżących februarji 10 dnia roku teraz. w terminie z obwieszczenia dla usatysfakcjonowania wszystkich wierzycieli, jak zeszłego Andrzeja tak też i żał. Tomasza braci rodzonych i ich żon Rumaszewiczów zjechawszy, inwentaryą urzędową uczynił, cały fundusz tychże Rumaszewiczów w wiedzę swoją objąwszy ony w administracyę w położenie po Tomaszu Rumaszewiczu dla jego żony Antoniny z Łukiańskich i matki Dominiki Rumaszewiczów, a dalszy JP. Jerzemu Godwoyszowi Chor. wręczył, komornikom do ostatecznej pomiaru przystąpić zalecił, komportacyą wszelkich pism

do obiektu sprawy konkursowej należnych w dniu 15 marca z persystecyną 4roniedzielną do kancelaryi Ziem. aktowej Rosieñ. destynucował, w koleji gdyby do każdego wiadomości kogo to interesować będzie doszło, przez trzykrotną w Kur. Lit. awizacyą, daje wiedzieć, że termin oczewisty rozbioru tej sprawy konkursowej z odkładu w dniu 19 maja 1820 r. determinowany, iżby przed Sądem exdywizorskim do dóbr Kiejan zebrać się mającym, wszystkie strony z pretensjami stawali zapowiadając, w przeciwnym zaś razie na wierzycieli niedowodzących, w tym terminie swoich pretensyów amissyą zapisze a na debitorach etiam pod ich niestanność summy wskaże.

Ignacy Bucewicz Prez. Ziem Rosieñ. i Exd. Dyonizy Paszkiewicz Pisarz Ziem. Rosieñ i Exd. Wincenty Ostrowski Sędzia Gro. Rosieñ. i Exdy.

2. Skutkiem dekretu Magistratu M. Wilna, dnia 25 gbra 1819 roku w exdywizyi majątku Obywateli Wileń. Jana i Reginy Birmanów nastalego, obwieszcza powszechność, iż dom tychże Birmanów na ulicy Sawicz pod N. 51 sytuowany, i wszelka onych ruchomość zostaną z publicznej licytacji wyprzedane, do jakowego aktu naznaczoną się trzy terminy: 1szy dnia 14, drugi dnia 16 i trzeci ostateczny dnia 19 nadchodzącego mca apryla 1820 roku, życzący więc takowy dom i ruchomość nabydź raczą w powyższych terminach na miejsce położenia wybywającego się domu jawić się. 1820 roku mca marca 24 dnia.

Jan Tomkiewicz R. M. W. G.

2. Mateusz Zołkowski Radny miasta Wilna skutkiem dwóch dekretoów Sądu Magistratu miasta Wilna dnia 11 marca 1818 roku jednego, dnia 21 junii 1819 roku drugiego, w exdywizyi Starozak. Borucha i żony jego Zakow, oraz Mejera Zaka zapadłych, wydelegowany, po dopełnieniu inwentary na skutek poprzedniczego dekretu w dniu 1 maja 1818 roku sporządzonej i ocenki wspólnie z guberskim architektem W. Józefem Pousier i członkiem z policyi, oraz użytymi maystrami i obywatelami w dniu 23 junii 1819 roku czynionej, będą wyprzedawać z publicznej licytacji dom częścią murowany częścią drewniany, i młyn częścią murowany częścią drewniany pod N. 531 i 532 w Wilnie na Safianikach położone, w trzech terminach to jest: dnia 7 mca apryla 1820 roku pierwszym, apryla 9 dnia tegoż roku drugim i ostatnim dnia 12 apryla 1820 roku, życzący zatym nabyć takowy młyn i domy na ustanowione terminy zechcą się jawić na miejsce ich lokacyi, oczem przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadamiając własną podpisują się ręką. 1820 mca apryla 1 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

2. Siennicki i Hiedebrandt właściciele fabryki Królewskiej robót złotych i jubilerskich w Warszawie, mają zaszczyt uwadzić prześwietną Publiczność, iż na czas krótki przybyli do miasta tutejszego z dobrze dobranym zbiorem właściwych im towarów. Mają magazyn przy ulicy Wielkiej, w domie starozakonnego Michela Numer 270.

2. Trocka Dworżańska Opieka, na mocy Ukazów rządu Guberni Wileńskiego, w zamiarze rychlejszego wyręczenia z majątków obywatelskich Trockiego pttu, zaległych skarbowych podatków, przedsiębiorając takowe majątki pod opieką będące, jako to: 1 Karaciszki W. Józefa Wrótnowskiego, 2 Kiermeliszki W. Józefa Krasnosielskiego, 3 Minelgany WW. Strawińskich, 4 Szczukiszki tychże, 5 Mokciuny W. Jana Muzyla, 6 Butrymańce W. Józefa Ba-

łowski, i 7 Goyżuny W. Golejewskiego, w miarę liczących się na onych remanentów, jedno na rok, a drugie na 3 lata, przez publiczną licytację wypuścić w arędę. Do odbycia takowej licytacji przeznacza następne terminy, pierwszy: dnia 6 drugi dnia 9 a trzeci ostateczny w dniu 12 następującego mca kwietnia o czém zawiadamiając Publiczność wzywa, aby życzący wziąć powyżey rzeczzone majątki w arędę, przybyli do miasta powiatowego Trok, na wyżey wspomniane terminy, z odpowiedniami do tego solennosciami.

Marszałek Troc. Ptu Kazimierz Strawiński.
Sekr. Adam Kuciewicz.

1. Dom W. Szulcowey Professorowey między ulicą Niemiecką i Dominikańską położony zajął JP. Kretien w arędowną possessyę; tenże zawiadamia Publiczność, iż ten dom z pokojami większemi i mniejszemi z meblami stosownym do tychże, oraz z stajniami i wozowniami, jedynie przeznaczony dla podróżnych, które za mierną cenę będzie wypuszczał, Hotel na dole utrzymywany, wszelkie wygody dla podróżnych dostarczy. Otwartym ten dom zostanie od dnia 23 kwietnia idącego roku.

2. Życzący nabydź dobre włoskie skrzypce, może widzieć one w domie W. Rejenta Zienkowsicza pod N. 265 obok Panien Bosaczek, u mieszkającego tam JPana Antoniego Dall'Occa.

2. Koniczyna czerwona krajowa, i angielska, funt po złotych dwa, Cebule Amarillis-formosissima, oraz Anemony i Ranunkaty pełne w różnych kolorach, znajdujący się do sprzedania w magazynie JP. Józefa Kopscha.

2 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocznej Sąd Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego; i w tymże czasie pod urzędową Ziem. Ptu Telszewskiego pieczęcią stronie rekwirującej jest wydany.

Roku 1820 mca marca 18 dnia. Niniejszym oświadczeniem czyjącym się w imieniu JW. Jana Hieronima Gadona b. Podkom. i Prezesa Gran. Ptu Telsz. WW. Ignacego Mikuckiego Prezyd. Grodz. Rosień., i Jana Derewskiego Weryhy b. porucz. kawalerii wojsk pol. jako opiekunów od Szlacheckiej Opieki Ptu Telsz. dla nieletnich WW. Antoniego i Anny Kossakowskich Szamb. wyznaczonych, zawiadamiają się wszyscy wierzyciele i pretensorowie zeszłego ś. p. Dominika Korwina Kossakowskiego byłego Szamb. dworu pol. i Sędziego Gran. Ptu Telsz., że wyżey wzmienieni opiekunowie z polecenia sobie danego przy członku powiatowej policji W. Thadeuszu Butwile Assesorze na dniu jedenastym marca bieżącego roku, przybywszy do dóbr Brewik wprost dla nieletnich Kossakowskich przez nieżyjących dopiero ś. p. Antoniego i Salomeję z Czarnowskich Tomalskich Budowniczych Ptu Telsz. dziada i babkę zapisanych w administracyę swoją objęli, ruchomość zaś fundowa ogólna do zeszytych Dominika i Józefa z Tomalskich Kossakowskich Szamb. należącą się bez exepcyi przy macosie Pupilów W. Rozalii z Jabłońskich Kossakowskiej i jey potomstwie pozostała; więc żadnego funduszu nieletni po swoich rodzicach nieposydują, owszem racją niepłatconey za lat kilka arędy, zniszczenia mieszkanców i ztracenia własney ruchomości przez wuja darowanej na tysiąc talarów bitych szkody ponoszą, wzglę-

dnie zaś Brewik wiedzieć należy; że nieżyjący teraz Wielmożni Tomalscy Budownicowie działem wieczystym w roku 1820 augusta 12 dnia nastalym, w aktach właściwego Ptu zamieszczonym i przez korroboracyę przyznaną zatwierdzonym schedując ziemię, na swoich sukcesorów Wieszwiany, Buszyszki, Naykiszki, w parafii Telsz., Usidory i Laty, w parafii Zoranskiej leżące, dla zięcia i córki Jana i Anny z Tomalskich Weryhow porucz. i Regentów zapisali a drugie dobra Brewiki w parafii Olsiadzkiej zostające, długiem dwóch tysięcy kilkaset talarów bit. obarczone; i później przez Weryhow wykupione; dla wnuków swoich Antoniego i Anny Kossakowskich z Józefy in voto Kossakowskiej Szamb. córki rodzących się przeznaczyli: azatym każdego interesowanego w tej rzeczy akta powiatowe objaśnia i gdyby wierzyciele lub pretensorowie o tym niewiedzący Pupilów niewinnie po subseiliach niekłócili, na wydatki nie narażali, i siebie na odpowiedzialność nie exponowali ostrzegają, a dla awizacyi powszechney; i w gazety Kur.Lit. zamieszczają. Takowe oświadczenie podpisał plenipotent. u tego oświadczenia podpisano tak Marcin Leszczewski Adwokat Telsz.

Zgodno z Protokółem Potocznym Zaświadczam Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

Roku 1820 mca marca 20 dnia takowe oświadczenie może być w gazecie Kur. Lit. publikowane świadczyć Jan Kobecki Sędz. Ziem. Tel.

2 Sąd Gł. Miń. 2go Depart. dekretem remissyjnym dnia 29 7bra 1819 roku nastalym, udeterminowawszy rozdział majątku JW. Jana Chodźki Prezydenta Sądu Gł. i Kawalera zalecił naznaczonemu przez się Sądowi dzielczemu, aby takowe konkursu dzieło bez żadnych zwłok do końca nayrychley doprowadził. Lecz Sąd dzielczy powodem opieszłości kredytorów w złożeniu składkowych pieniędzy na zaspokojenie długu kommissyi edukacyjney Barona Asza i dalszych należności skarbowych wnieść się powinny, nie mogąc kontynuować swojej czynności, odwołał swe sądownictwo do dnia 25 marca terażniejszego roku, nim się takowy termin zbliżył, Sąd Gł. rezolwując podane od wierzycieli i samego dziedzica JW. Prezesa Chodźki, prośby, dla uczynienia potrzebnych niektórych odniesień się, wyż rzeczony termin zjazdu odmienszy, na zebranie się kompletu Sądu dzielczego dzień 20 apryla idącego 1820 roku udeterminował, do jakowego czasu aby kredytorowie nakazane przez dekret exdywizorski do wnosu składkowe pieniądze opłacili, i z wyjaśnieniem swych pretensyi do Sądu dzielczego na wyżey wspomniony termin jawili się, przez niniejszą awizacyę zawiadamia. Roku 1820 marca 20 dnia. Ignacy Iwanowski Sąd Gł. Sędzia.

Sekretarz Borodicz.

2. W kancelaryi urzędu Marszałka Wileńskiego będzie się odbywała licytacya w dniach 3, 4 i 5, a przetarg 6 następującego miesiąca kwietnia, na dostarczenie drew, świec i słomy dla komendy Inwalidów w powiecie Wileńskim znajdujący się. Życzący zająć się tą powinnością raczą w naznaczonym czasie do kancelaryi z dostateczną ewikcyą przybydź, 1820 marca 23. Wileński powiatowy Marszałek, Dworu J. C. Mości Kamer-Junkier i Kawaler Mikołaj Abramowicz. Sekretarz Dwor. Ptu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.

2. Od Rządu gubernialnego Wileń. ogłasza się: iż dom murowany, znajdujący się w mieście Wilnie na Święto-michalskim zaułku, Pałata Kontryma, oddany przez niego dla bezpieczeństwa skarbu, za byłych w miastach gubernii grodzień poborców akcyznych od trunków poszlin; Houwalda, Kontryma i Kollusowskiego, naznaczony z publicznego targu oddać w arendowną dzierżawę od dnia 23 następującego miesiąca apryla teraz. roku na jeden rok lub na sprzedaż; a zatem życzący wziąć w arendę ten dom, zechcą przybyć dla targów do tego gubernialnego Rządu na terminy. dnia 8, 10 i 12 tegoż miesiąca apryla. Dnia 25 marca 1820 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majętności Puciasinie do dziedzictwa W. Kazimierza Korsaka Kapitana woysk Polskich należney, skutkiem Remissy Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego w roku 1819 nowembra 14 dnia zakroczoney, biegnącej 1820 roku marca 10 dnia ustalony; odbywszy pierwszo zjazdowe wyrokowanie, dla złożenia komportacyi w kancelaryi Ziemskiej dzień 26 apryla, na odbycie zaś aktów z kim jakie wypadac będą, dzień 19 julii, a na powtórny zjazd i ukończenie taksy i exdywizyi dzień 9 augusta 1820 roku terminu przeznaczył, na jakowe terminu, aby kredytorowie i pretensorowie z swemi dopominkami jawili się pod zapowiedzianą w remissyynym dekrete ammisją i upadek w rzeczy ostrzegając, niniejszą awizacją dla umieszczenia trzykrotnego w Kuryerze Litewskim podaje. Datt 1820 roku marca 12 dnia.

Antoni Korsak Podsek Z. P. Dziśnień. i prezydujący Exdywizor. Stefan Doboszyński Podsek Z. P. Dziśnień. Exdywizor. Kajetan Jesman Z. Ptu Dziśnień. Pisarz Exdyw. Fr. Xr Lenkiewicz Z. P. Dziśnień. Reg.

3. W sklepie domu Towarzystwa Dobroczytności Wileńskiego znajduje się Groch Cukrowy rzadkiej wielkości i słodczy, w naszej prowincyi mniej rozkrzewiony, gdyż na miejscu w Puławach dla swej osobliwości funt jeden po złotych 13 gr. 10 sprzedaje się, aby uczynić dogodność tutejszemu Obywatelstwu w rozkrzewieniu onego ustanowilem cenę niedochodzącą części trzeciej, to jest: funt jeden po złotych 4. Śmiało mogą o dobroci i gatunku twierdzić, gdyż przez lat trzy rozkrzewiając ten groch przekonałem się. B. Gryzer.

W zięgarni uniwersyteckiej znajdują się do przedania:

Six Polonaises pour le pianoforte à quatre mains composées par Joseph Deszczyński Oe. 7, kop. 60 srebrem

Six Polonaises pour le pianoforte composées par Severin Tyszkiewicz. 40 kop. sr.

Znajdują się oraz piękne pantaleony na sposób wiedeński z mechaniką angielską robione.

3. Excerpt Reprocessu z Protokółu półrocznego Grodzkiego Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń. jeet wydan.

Roku 1820 mca marca 20 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wileń. stawając obecnie JP. Dorota Gurkieleytowa a teraz w powtórny zamezściu Strausowa Obywatelka Miasta Wilna reprocess poniższy wpisać do protokółu podala, który tak się wyraża: reprocess

imieniem JP. Doroty Gurkieleytowej a teraz w powtórny zamezściu Strausowej Obywatelki Miasta Wilna na Urodz. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitana b. woysk Pol. czyni się z następnych pobudek: doczytawszy w dodatku Kurjera Lit. idącego roku w Nrze 34 zamieszczone oświadczenie imieniem namienionego Ludwika Piotra Lachowicza dnia 13 marca 1820 roku w aktach Ziem. Pttu Wileń. zapisane, nayduje sobie w obowiązku odpowiedzieć następnie: niepowinno nikogo zastanawiać ani też niżej podpisaną nie zastanawia, że W. Lachowicz posiadłszy fundusz po bracie swoim ś. p. Kajetana Lachowicza Pisarza Komissyi b. porządkowej, takim sposobem (jak przedsięwziął przez awizacye czyli paszkwile, zaspakając interessa brata swego, do jakiego zamiaru pewno znajdzie znaczną liczbę równie myślących, którzy nie mają zamiaru kończyć interessow sprawiedliwemi krokami i po obywatelsku, pozwoli sobie powiedzieć, że w swoim oświadczeniu wiele istotney nieprawdy pomiescił, oblig na rubli srebrnych 1,500 cały własną ręką ś. p. Kajetana Lachowicza pisany i podpisany, który widział a przecież ręki brata rodzonego dla wiadomey tylko sobie przyczyny zaprzecić się usiłuje i że za takowym obligiem w roku ominionym 1819 miesiąca oktobra 30 dnia podanym, a tegoż roku nowembra 6 dnia sądownie zeznanym ś. p. Debitor Kajetan Lachowicz o satysfakcyą onemu przed Sąd Ziem. Wileń. był pozwanym, a na prośby tegoż debitora proceder nie został poparty, po zeyściu onego jako successor namieniony Ludwik Piotr Lachowicz kapitan pozwym w dniu 6 marca 1820 roku sobie podanym, a tegoż roku i miesiąca dnia 10 Sądownie zeznanym o tenże sam dług przed Sąd Grodz. Wileń. został zaadcytowanym, za którym pozwem w rokach terażniejszych aktorat zapisano a oblig sam w kancelaryi Grodz. Wileń. aktykowany nayduje się, to wszystko W. Kapitan Lachowicz wie dostatecznie, okazującym sobie miał i wyprzec niezdola, oświadcza to niżej podpisana, ciż takowego, obligu przewlekwować nie ma wcale potrzeby, a ostrzega debitora, że nayrychley takowy oblig bez rozbioru Sądownego unikczemni, gdy położy z opłaty summy kwietacyą czyli rewers, lub też w miejscu owych pieniędzy złoży, i niżej podpisana wtenczas będzie obowiązana płacić za męża swego gdy będzie widzieć własną ręką jegoż inskrypcye pisane i podpisane etiam bez pieczętarzy. U tego reprocessu podpis w protokule taki. Jako proszony od matki syn jey podpisuje się. Frydrych Gurkleyt.

Zgodność z Protokółu świadczy Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy reprocess ze można drukować w Kur. Litewskim, Sąd Grodz. Wileń poświadcz.

Adam Zapaśnik Sędzia Grodz. Wileń.

2. Wyjeżdża za granicę do Prus i Saxonii Wileński obywatel Leybo Chaimowicz Wierbluński.

3 Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego i Saksonii Wileński obywatel Jey gildy kupiec Berko Aronowicz Łappa z robotnikiem swoim Eliaszem Wulfowiczem Kamieniem na miesiący 11.